



DZIENNIK ŁÓDZKI

Spotkanie W. Gomułki z redaktorami naczelnymi

W środę w godzinach przedpołudniowych w siedzibie Komitetu Centralnego PZPR w Warszawie odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki z redaktorami naczelnymi, publicystami i komentatorami agencji prasowych, dzienników, pism, radia i telewizji. W spotkaniu wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC - Zenon Kliszko, sekretarz KC - Artur Starewicz i kierownik Biura Prasy KC - Stefan Olszowski.

W czasie spotkania Władysław Gomułka omówił całokształt problematyki związanej z rozwojem sytuacji politycznej w Czechosłowacji.

Narada w ZG ZMW

W siedzibie ZG ZMW odbyło się w środę spotkanie kierownictwa związku z przewodniczącymi zarządów wojewódzkich ZMW. Kierownikami wydziałów Zarządu Głównego i redaktorami naczelnymi prasy ZMW. W czasie spotkania omówiono zadania stojące przed wszystkimi kołami i instancjami mi związku w toku kampanii przedzjazdowej. Omówiono również zadania organizacji wynikające z aktualnej sytuacji politycznej.

Naradzie przewodniczył Zdzisław Kurowski - przewodniczący ZG ZMW.

Z pomocą przeciw kontrrewolucji

Komunikat Agencji TASS

Agencja TASS opublikowała następujący komunikat: Jak już donosiliśmy, Związek Radziecki i inne kraje sojusznicze zadośćuczyniły prośbie działaczy partyjnych i państwowych Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej w sprawie udzielenia bratniemu narodowi czechosłowackiemu niezbędnej pomocy, łącznie z pomocą wojskową.

Wykonując te decyzje oddziały wojskowe sojuszników krajów socjalistycznych weszły 21 sierpnia do Czechosłowacji - do wszystkich okręgów i miast, łącznie z Praga i Bratysławą.

Ruch wojsk bratnich krajów przebiegał bez przeszkód. Oddziały wojskowe Czechosłowackiej Armii Ludowej pozostają w miejscach swego stacjonowania. Ludność zachowuje spokój. Wielu obywateli czechosłowackich wyraża żołnierzom sojusznicych armii uznanie za przybycie we właściwym czasie do Czechosłowacji, aby pomóc w walce przeciwko siłom kontrrewolucyjnym.

Równocześnie w Pradze i w niektórych innych miejscowościach prawnicze, antysocjalistyczne elementy usiłują organizować wrogie wypadki przeciwko zdrowym siłom CSRS i wojskom sojusznicych, które przybyły im na pomoc. Te wrogie poczynania znalazły wyraz w organizowaniu prowokacji i wystąpień na ulicach, w rozpuszczeniu złośliwych pogłosek i wymysłów, w rozrzucaaniu oszczerczych ulotek. Miały miejsce podżegające wystąpienia w radiu, telewizji i prasie.

Dywersyjna działalność prowadzi te same elementy antysocjalistyczne, które w ciągu ostatnich miesięcy codziennie występowały przeciwko podstawom socjalizmu w CSRS, przeciwko Komunistycznej Partii Czechosłowacji, przeciwko przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi. Całą tą kontrrewolucyjną działalnością kierują, jak można się domyślić, koła imperialistyczne.

Stosując metody prowokacji i szantażu, elementy antysocjalistyczne usiłują zasiać wśród ludności nieufność wobec celów, jakie stawiają przed sobą bratnie kraje, spełniające swój obowiązek międzynarodowy w sprawie obrony socjalistycznych zdobyczy Czechosłowacji.

I tak, wbrew wyraźnemu oświadczeniu krajów sojuszniczych, stwierdzającemu, że ich oddziały wojskowe nie zamierzają ingerować w wewnętrzne sprawy Czechosłowacji, rozpowszechnia się pogłoski, jakoby zamierzano przywrócić byłemu prezydentowi CSRS A. Novotnému funkcje kierowania krajem. Nawiasem mówiąc bratnie partie i rządy krajów sojuszniczych niejednokrotnie wyrażały swe poparcie dla uchwał styczniowego Plenum KC KPCz, zmierzających do utrwalenia i rozwoju socjalizmu w Czechosłowacji, dla kierowniczej roli klasy robotniczej i jej awan gardy - partii komunistycznej.

Postępowe siły Czechosłowacji, jak to wynika z opublikowanej w dniu 21 bm. odezwy grupy członków KC KPCz, rządu i Zgromadzenia Narodowego CSRS, zamierzają niezłomnie kontynuować kurs, wytyczony przez partię na styczniowym plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji i poparty przez naradę w Bratysławie.

Odezwa ta, stanowiąca doniosły dokument polityczny.

spotyka się z poparciem tych wszystkich, którym droga jest sprawa wolności, niezależności i suwerenności socjalistycznej Czechosłowacji.

W ciągu 21 bm. w całej Czechosłowacji przekazywano oświadczenie prezydenta CSRS, Ludwika Svobody, który wezwał naród by szeroko świadom swej odpowiedzialności obywatelskiej i dla dobra Republiki przejął rozsadek i spokój i nie dopuszczał do nieprzemysłanych akcji.



Jednostki wojsk radzieckich na Vaclavskich Namestach w Pradze czechoskiej. CAF

Pełne poparcie dla oświadczenia rządu PRL

Zebrania poświęcone wydarzeniom w Czechosłowacji

W licznych zakładach pracy całego kraju odbyły się w środę zebrania podstawowych organizacji PZPR, poświęcone omówieniu ostatnich wydarzeń w Czechosłowacji oraz decyzji pięciu krajów socjalistycznych: Bułgarii, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego w sprawie udzielenia pomocy - na prośbę działaczy partyjnych i rządowych CSRS - narodowi czechosłowackiemu, zagrożonemu przez siły kontrrewolucyjne i wrogie socjalizmowi. Uczestnicy zebrania wyrazili pełne poparcie dla opublikowanego w środę w godzinach rannych oświadczenia rządu PRL, dla zawartych w nim postanowień i decyzji, zgodnych z duchem i treścią Układu Warszawskiego oraz zasadami proletariackiego internacjonalizmu.

Staly wzrost sił antysocjalistycznych w Czechosłowacji - stwierdzano w toku zebrania - ich dążenia, mające na celu podważenie istniejącego od lat w tym kraju socjalistycznego ustroju społecznego, przynosiły przede wszystkim korzyści imperializmowi zachodniemu, przyczyniały się do wytworzenia w Europie sytuacji, która stanowiła

niebezpieczeństwo dla Polski, NRD i innych krajów socjalistycznych.

Podkreślano w wielu wypowiedziach, iż działalność określonych sił antysocjalistycznych w Czechosłowacji wzbudzała w naszym społeczeństwie niepokój już od szeregu miesięcy, zwłaszcza, iż przyjmowana ona była z takim entuzjazmem przez rewizjonistów zachodniemieckich i innych wrogów nam ośrodków.

Podobny niepokój - jak mówiono - budziły też usiłowania, zmierzające do podważenia kierowniczej roli KPCz, nieliczenia się z głosami robotników, stosowanie represji w stosunku do tych, którzy wyrażali inne opinie i przeciwstawiali się działalności wymierzzonej przeciwko zasadom budownictwa socjalistycznego.

Nowa radiostacja

W Czechosłowacji rozpoczęła pracę nowa radiostacja „Weltawa”. W swym pierwszym komunikacie radiostacja zapowiedziała, że będzie ona nadsyłać ważne informacje i komentarze na najbardziej aktualne tematy.

Radiostacja „Weltawa” nadała apel do żołnierzy i oficerów Czechosłowackiej Armii Ludowej i wezwała ich do udzielenia wszelkiej pomocy i poparcia armiom krajów socjalistycznych, które wkroczyły na terytorium Czechosłowacji dla obrony zdobyczy socjalizmu, w obliczu groźby kontrrewolucji - podkreśla odezwa - nie można tracić ani minuty.

Powrót z wycieczek i kolonii

Jak się dowiadujemy z ambasady polskiej w Pradze, poczyniono wszystkie kroki, aby umożliwić dzieciom, jak również i młodzieży w drodze powrotnej i bezpiecznym powrotem do kraju. Prawdopodobnie jutro większość dzieci, studentów i grup młodzieżowych przekroczy polską granicę.

Największa akcja partyzantów od maja br.

Ofensywa patriotów południowowietnamskich w delcie Mekongu

Jak podaje Agencja France Presse południowowietnamskie siły narodowo-wyzwoleńcze rozpoczęły w środę o godzinie 1.30 w nocy generalne natarcie jednocześnie na 13 miast i obiektów wojskowych w rejonie delfy Mekongu. Operację tę poprzedziły rozpoczęte w sobotę przez partyzantów działania taktyczne na trzech frontach Wietnamu południowego: w rejonie Sajgonu, gdzie obiektem ataku była

provincia oraz miasto Tay Ninh położone między stolicą Wietnamu południowego a Kambodżą, w północnych prowincjach w pobliżu strefy demilitaryzowanej oraz na płaskowyżu centralnym. Amerykański rzecznik wojskowy oświadczył, że operacja rozpoczęta przez partyzantów w środę w nocy ma charakter skoordynowany i jest największą akcją od maja br.

Kolejne prowokacje Izraela wobec Jordanii

Jak donoszą z Ammannu, w środę rano Izraelczycy ostrzelali z karabinów maszynowych stanowiska jordanские położone w rejonie Al-Manszija, w północnej części doliny Jer-

danu. W wyniku tej kolejnej prowokacji izraelskiej jeden żołnierz jordanський został zabity, a jeden ranny. Strona jordanська odpowiedziała ogniem. Według słów rzecznika wojskowego, wojska izraelskie również poniosły straty w ludziach.

Agencja MEN podała, że w środę po południu wojska izraelskie okupujące terytorium syryjskie ostrzelały ogniem maszynowym rejon Akuba, położony na terytorium Jordani. Jordania od powiedziała o gnem. Jordanski rzecznik wojskowy podał, że wymiana strzałów trwała 15 minut. Po stronie jordanській nie zanotowano strat w ludziach i sprzęcie.

Przestroga dla lekkomyślnych wczasowiczów

Jak podała prasa bułgarska, urlop młodej polskiej pianistki Anity Krokmańskiej, przebywającej na wypoczynku koło Warny mógł zakończyć się tragicznie... Nie zważając na wzburzone morze, wywiezioną czarną flagę - A. Krokmańska po sutym obiedzie wypłynęła w morze. Po przepłynięciu 50 metrów zaczęła tonąć co na szczęście zauważyła służba ratownicza. Na pomoc wypłynęli łódka trzech ratowników, którym udało się wyłowić z wody nieprzytomną pływaczkę.

Po 40-minutowych zabiegach lekarskich A. Krokmańska przywrócono do życia. Znajdując się ona w szpitalu w Warnie i jej życiu nie już nie zagraża. Wypadek polskiej wczasowiczki potraktowano w prasie jako ostrzeżenie przed lekkomyślnym korzystaniem z kąpiel w Morzu Czarnym.

Sukces lekarzy japońskich

Lekarzom japońskim udało się wyleczyć krytycznie chorą kobietę z raka mózgu umieszczając ją w reaktorze atomowym.

Jak oświadczył dr Hirosha Hatanaka z Uniwersytetu w Tokio, kobieta odzyskała świadomość, a badania wykazały zlikwidowanie guza.

Odezwa grupy członków KC KPCz rządu i Zgromadzenia Narodowego CSRS

Agencja TASS podała następujący tekst ogłoszonej w Pradze odezwy grupy członków KC KPCz, rządu i Zgromadzenia Narodowego CSRS, którzy zwrócili się do rządów i partii komunistycznych bratnich krajów o udzielenie natychmiastowej pomocy narodowi czechosłowackiemu.

Obywatele Czechosłowacji, robotnicy, chłopki, przedstawiciele inteligencji pracującej,

Zakończenie manewrów wojsk łączności

Organ sił zbrojnych ZSRR, dziennik „Krasnaja Zwiezda” pisze, że 20 sierpnia zakończyły się wspólne manewry wojsk łączności ZSRR, NRD i Polski.

Dowódcą manewrów szef sztabu zjednoczonych sił zbrojnych krajów Układu Warszawskiego gen. armii Siergiej Sziemienco, oświadczył przed stawicielowi dziennika, że wspólne manewry wojsk łączności przebiegały pomyślnie, na wysokim poziomie i odegrały wielką rolę w dalszym doskonaleniu gotowości bojowej oddziałów i związków bojowych bratnich armii.

Podczas manewrów wojsko we i operacyjne sztaby Armii Radzieckiej, Narodowej Armii Ludowej NRD i Wojska Polskiego postugowały się najnowszymi technicznymi środkami dowodzenia pozwalającymi zorganizować współdziałanie i sprawne dowodzenie wojskami w trakcie wypełniania zadań bojowych w złożonych warunkach - zakończył gen. Sziemienco.

meżczyźni i kobiety, młodzież! Do wszystkich tych - bez względu na przynależność polityczną, na narodowość, wyznanie i sytuację społeczną - którym droga jest nasza ojczyzna socjalistyczna i dla których jest ona rzeczywistością ojczyzną, do wszystkich warsiw zwracamy się w chwili, gdy ważą się losy kraju, w chwili, która pozostanie na zawsze momentem kluczowym naszej historii, i naszem dalszym rozwoju socjalistycznego i demokratycznego, w chwili, gdy chodzi o wartości zdobyte przez nasze 20-letnie wysiłki, zdobyte dzięki naszym ofiarom i naszej pracy, w chwili, gdy wszystkie postawione zostało na jedną kartę.

Zwracamy się do was w okresie, gdy rezultaty naszego ustroju socjalistycznego są zagrożone przez siły, które nadużywają postępowych ponusię zapoczątkowanych przez samą partię na styczniowym plenum KC KPCz i realizowanych szczerze od tego czasu przez partię w celu osiągnięcia prawdziwej demokracji i prawdziwego humanizmu - ideałów drogię wszystkim uczciwym obywatelom naszej ojczyzny.

Z inicjatywy partii w styczniu br. wkroczyliśmy na drogę poszukiwania i znajdowania nowego oblicza socjalizmu, które odpowiadałoby sposobowi życia i myślenia naszego narodu i z którym byłyby związane wszystkie perspektywy społeczeństwa i jednostki. Partia krytykowała jawnie błędy przeszłości, Odcinała się zdecydowanie od okresu reżimu władzy jednostki, który rzeczywistość zdeformował humanistyczny i demokratyczny charakter socjalizmu. Przy aktywnym udziale i poparciu wszystkich uczelnie myślących patriotów partia wkro-

czyła zdecydowanie w nowy okres z najuczciwszymi zamiarami naprawienia błędów przeszłości oraz stworzenia warunków pełnego, dostatecznego i szczęśliwego życia w naszej ojczyźnie.

Podstawowe prawa obywatelkie, które zawsze były żywym nie związane z wyobrażeniami naszego narodu o demokracji i humanizmie zostały przywrócone w myślach i w postępowym duchu programu działania - tej obliczonej na długi okres platformy naszego socjalistycznego rozwoju, programu, który uzyskał niebywałe, masowe poparcie naszego narodu.

To jedynym przed poparciem potwierdziło przede wszystkim słusność, się; atakując naszą nową drogę. W szczególności ten fakt dowiódł, że mimo wszelkich nie doścignięcia okresu przedstyczniowej idea socjalizmu w naszym narodzie zakorzeniły się głęboko, że naród nasz uważa socjalizm za naturalne środowisko swego życia i głębokie dążenie do prawa i sprawiedliwości naszego narodu znalazło swój rzeczywisty wyraz właśnie w postępowych ideach, nakreślonych przez plenum styczniowe. Dzięki tym ideom, społeczeństwo zostało wyprowadzone ze stanu niezdrowej obojętności i w ten sposób otwarte zostały całkowicie drzwi przed potężnym nurtem zdrowej, nie wykorzystanej inicjatywy. Naród nasz w tej historycznej próbie stanął na wysokości zadania i wykazał ponownie wielką dojrzałość.

Niestety, ten okres poszukiwania i przeobrażenia naszego społeczeństwa został nadużyty we własnych celach dla aktywnego wkroczenia na arenę polityczną przez siły, które czekały przez wiele lat sprzyjającego momentu, aby zdyskredytować partię i zakwestionować jej polityczne i moralne prawo do kierowania społeczeństwem.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dziś 6 stron

Próba zamachu stanu w Boliwii

Jak podaje Agencja France Presse, w nocy z wtorku na środek usiłowano dokonać w Boliwii zamachu stanu. Na czele spisku stał generał Marcos Vasquez Sempertegui. W nocy z wtorku na środek general ten ogłosił przez radio apel, w którym oznajmił o dokonaniu zamachu stanu. Niedługo potem generał Alfro do Ovando dowódca sił zbroj-

nych Boliwii, który chwilowo zastępuje prezydenta Barrientosa, nieobecnego w stolicy, oświadczył, że próba zamachu została udaremniona, a jej przywódcy uznani za zdrajców. Armia boliwijska została postawiona w stan pogotowia, a wszystkie garnizony potwierdziły wierność konstytucyjnym władzom.

Odkrywanie Ameryki...?

ka lat później. Efektem było powstanie metody „zero — defects”, której zastosowanie w wielu gałęziach amerykańskiego przemysłu podniosło znacznie jakość i niezawodność techniczna wyrobów.

Doskonałe, wielokrotnie sprawdzane efekty ekonomiczne jakie przyniosły obie, podobne w swoich podstawowych założeniach metody, stały się bodźcem do zastosowania systemu pracy bezdefektowej także i w takich krajach — jak Japonia, Kanada, Anglia. Od niedawna podjęto również pierwsze próby adaptowania metody saratowskiej i „zero — defects” dla naszych warunków. Opierając się na tych właśnie systemach, w toruńskiej przędzalni czasankowej „Merinotex” — najmłodszej i najnowocześniejszej w kraju — opracowano własną metodę produkcji bezdefektowej dla której od hasła „dobra robota” używano w znanym traktacie prof. dr. T. Kotarbińskiego, przyjęto w skrócie nazwę „DO — RO”.

W naszym kraju w tej dziedzinie znamy zresztą wszystkie najlepsze. Ciągłe jeszcze, mimo nieprzerwanego starania o poprawę jakości w naszym przemyśle podejmowanych ze szczególnym uporem w ostatnich latach (o czym świadczy m. in. uchwały IV i VII Plenum KC PZPR) trafiają na rynek towary wykonane zła, tandetnie, niechlujnie. Czasami za podobne wady przychodzi się nam także tłumaczyć przed klientami zagranicznymi, choć właśnie ze względu na rosnące zadania naszego eksportu obecna 5-letnia oświadczenia miano „dobrej jakości”.

Nie jesteśmy jednak samotni w kłopotach. Braki, defekty i buble okazują się być chorobą trawiącą nawet tak potężne organizmy produkcyjne, jak np. przemysł ZSRR czy USA. W Związku Radzieckim najwcześniej jednak przestano się godzić z faktem, że aż 30 proc. całej produkcji przemysłowej idzie na złom lub do poprawki na skutek różnorodnych błędów i usterek.

W roku 1955, w Fabryce Budowy Maszyn w Saratowie, wypracowano metodę produkcji bezbrakowej, która z biegiem czasu przejęła także szereg innych branż przemysłowych. W Stanach Zjednoczonych, które na skutek złej wadliwej produkcji traciła co roku 80 mld dolarów, podobne prace podjęto w kil-

wowe zalety tego systemu, jak również leżących u podstaw „DO — RO” — metod: radzieckiej i amerykańskiej. Zasadnicza cecha, która łączy wszystkie trzy systemy jest elementarna zasada, że wysoka jakość produkcji oraz powodzenie wszystkich starań podejmowanych dla osiągnięcia tego celu zależy po prostu od świadomości robotnika, od jego psychiki, chęci dobrej roboty, ambicji, kwalifikacji, dumy zawodowej, a z drugiej strony od przygotowania mu odpowiednich warunków pracy i skutecznego bodźców sprzyjających dbałości o jej najwyższą jakość.

Odkrywając jednak raz jeszcze owe stare prawdy i stwierdzając że znakomita większość defektów wynika z przyczyn subiektywnych, głównie na skutek możliwości do usunięcia błędów w pracy ludzkiej, autorzy metody „DO — RO” przekreślili dotychczasową koncepcję nieuchronności defektów. Wy sunięto bowiem tezę, że droga do wysokiej jakości przemysłowej polega nie na godzeniu się z mniejszym lub większym procentem braków, ale na niedopuszczeniu do ich popełnienia drogą eliminacji przyczyn defektów. Takich np. jak błędy w przygotowaniu produkcji danego wyrobu — w projektowaniu, konstrukcji, technologii normowaniu, planowaniu — i defektów spowodowanych niewłaściwym kierownictwem, brakiem doświadczenia, umiejętności czy zainteresowania pracą, i nie zawsze — rzecz jasna — zawinionych wyłącznie przez robotnika.

Dla niektórych Czytelników, tego typu spostrzeżenia i rozwiązania wydawać się mogą irytującym „odkrywaniem Ameryki”. tłumacząc im że czy prosił, dostrzeganych od dawna i jasnych jak słońce. Poniekąd tak jest w istocie. Czy nie jest np. zrozumiałe samo przez się, że dla własnego i wspólnego dobra, wszystko to co robimy — w fabryce lub przy biurku — powinniśmy — być dobrze, starannie, z ambicją niewypuszcze-

nia w świat ani jednego niedużego buta czy też źle uszytej bluzki? Wiemy także nie od dzisiaj, że aby wyngać od robotnika maksymalnego wysiłku, uwagi i zainteresowania produkcją trzeba pamiętać o stworzeniu mu właściwych warunków do pracy.

Cóż jednak z tego, skoro mimo powszechnej znajomości tego typu „komunałów” i „pobożnych życzeń” — na co dzień jesteśmy często świadkami zupełnie odwrotnych sytuacji.

I dlatego też podstawową koncepcją metody „DO — RO” opiera się właśnie na owych wywarach a rzadko stosowanych w praktyce regulach, na odwołaniu do doświadczeń do pracownika, zdołowania go do bezbłędnego wykonania pracy i wpojenie mu nawyku dobrej roboty. Nie jest to z pewnością spawa łatwa, szczególnie dziś, w czasach produkcji masowej, kiedy daleko posunięty podział pracy i specjalizacja pozbawia robotnika poczucia związku z wyrobem, tej właśnie cennej więzi emocjonalnej, jaka cechowała solidnego rzemieślnika i stawała w nim odpowiedzialność za jakość wykonanej roboty.

Wszystko to nie oznacza jednak, że i stojący przy taśmie lub wykonujący latami jeden i ten sam detal robotnik nie lubi pochwalić i nie chciałby szczytów się swoim wyrobem. Potrzeba do tego jednak właśnie sprzyjających warunków i bodźców. Jak zainteresowanie ze strony przełożonych, opieka, zaufanie, a jednocześnie wnikliwa kontrola wyników pracy.

Tak więc wracając do naszego przemysłowego „DO — RO” oznacza, obok poważnych szans na poprawę warunków pracy robotników, także bezpardonową walkę z wszelką łatwizną, tolerancją przemysłowego niechlujstwa, produkowaniem tysięcy braków i buble.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Wizje przyszłości

Polskie miasta w 1985 r.

Urbanisci i architekci opracowali już, w oparciu o prognozy demograficzne (w 2000 roku — 60 mln osób w Polsce) założenia perspektywicznego rozwoju i przekształcenia miast polskich do 1985 r. Szczególnie interesujące są projekty dotyczące miast średniej wielkości i dużych.

Nacisk w tych opracowaniach położono m. in. na uporządkowanie istniejącej zabudowy oraz na budowę nowych osiedli mieszkaniowych, dzielnic przemysłowych oraz osrodków usługowych. Przewiduje się modernizację i przebudowę starych, często zagęszczonych dzielnic mieszkaniowych oraz przestarzałych układów komunikacyjnych. Nowo powstałe osiedla i dzielnice o luźno stojących, często wysokich budynkach, odznaczają się będą znacznym stopniem wykorzystania terenu, ale jednocześnie znajdują się w otoczeniu wolnej i zielonej przestrzeni.

Założenia przewidują koncentrację i nieopuszczenie do zbyt dużego rozpraszania się zabudowania, jak też ograniczenie wzrostu zbyt wielkich skupisk miejskich. Współczesne tendencje urbanistyczne, na których oparto plan przekształcenia polskich miast, znamionuje układ sprężony ze sobą jednostek osadniczych. Tereny miejskie zostaną wyraźniej zróżnicowane pod względem funkcjonalności. Wszystkie muszą być dobrze powiązane układem sieci komunikacji zbiorowej z miejscami pracy, z ośrodkami społeczno-usługowymi zarówno w granicach jednego osiedla, całej dzielnicy jak i zespołu dzielnic, a także rejonami wypoczynku.

JEDNA IZBA NA OSOBE

Do 1985 r. przybędzie kilkanaście milionów izb, dzięki czemu w miastach polskich przypadnie jedna izba na osobę. Przewiduje się, że powiększenia przeciętnego mieszkania w Polsce osiągnie normę podobną do norm wielu naszych zagranicznych sąsiadów. Po czątkowo powiększone będą pomieszczenia pomocnicze, co automatycznie polepszy warunki i usprawni wykorzystanie powierzchni mieszkalnej. W dzielnicach mieszkaniowych zatra się różnice standardu ekonomicznego. Znacznie poprawi się jakość wykończenia mieszkań oraz ich wyposażenie.

OSRODKI USŁUGOWE

Nowe założenia urbanistyczne postulują wcześniejsze niż dotychczas oddawanie do użytku pawilonów usługowych znajdujących się na terenach nowo wznoszonych osiedli. Pawilony te będą uruchamiane z chwilą oddania mieszkań do użytku. Dla usprawnienia i przyspieszenia ich budowy opracowano typowe zestawy lekkich i ciężkich prefabrykatów, z których można będzie montować pawilony

parterowe lub piętrowe. Przewiduje się łączenie placówek usługowych, kojarzenie usług pod wspólnym dachem lub też w większe ośrodki. Struktura przestrzenna miast przewiduje utworzenie usługowych ośrodków dzielnicowych i ogólnomiejskich. W centrach dużych miast skupią się usługi unikalne, specjalistyczne.

Perspektywiczny plan budownictwa przewiduje w zasadzie intensywne wykorzystanie terenów. Nie wyklucza to naturalnego budownictwa indywidualnego, przy czym wielkość przydziału na ten cel działek budowlanych będzie dostosowana do rodzaju i stopnia uzbrojenia terenu.

DZIELNICE I ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Zasadnicze zmiany dokonują się w systemie lokalizacji zakładów przemysłowych. Wielkie zakłady, uciążliwe i wymagające specjalnych urządzeń technicznych będą grupowane na terenach odizolowanych od dzielnic mieszkaniowych. Natomiast niewielkie zakłady, nie zagrażające zdrowiu mieszkańców oraz zatrudniające np. znaczny odsetek kobiet — mogą się skupiać w zespołach sąsiadujących z dzielnicami mieszkaniowymi, a nawet w tych dzielnicach, odciążając środki transportu. Istnieją tendencje do tworzenia tzw. węzłów przemysłowych. Pozwoli to na znaczne oszczędności w inwestowaniu i eksploatacji zakładów. Dzięki zespaleniu fabryk we wspólnych dzielnicach przemysłowych będą one mogły korzystać z wielu wspólnych urządzeń, np. energetycznych, wodno-kanalizacyjnych, kotłowni, bocznic kolejowych, a także ze wspólnych urządzeń socjalnych. Próby kojarzenia wielu zakładów pracy przeprowadzono ostatnio w dzielnicy przemysłowej Warszawy — na Śłużewcu. Dały one pozytywne wyniki.

W perspektywicznych planach rozwoju polskich miast postawiono również margines dla eksperymentowania w zakresie nowych form architektonicznych, konstrukcyjnych i użytkowych. Młodzi architekci będą więc mogli projektować domy lansując śmiało, nowatorskie koncepcje, które już dzisiaj rodzą się na deskach rysunkowych w postaci wielosetmetrowej wysokości kielichów, granitostopów, układów piramidalnych itp. Być może, niektóre z tych, zakrawających na fantazje rozwiązań staną się w przyszłości rzeczywistością.

Rozwój i przekształcenie polskich miast po 1985 r. nakreślono w planach kierunkowych obejmujących okres do ok. 2000 roku. Dzięki temu uzyska się możliwość sprawdzenia racjonalności i realności planu perspektywicznego i jego korekty w odpowiednim czasie.

WITOLD LEMPSZEWSKI

- ★ Krosno przerzucające nitkę 230 rysunków w ciągu 1 min.
- ★ Zgrzeblarka o wydajności 20 kg/godz.

Nowoczesne maszyny na wystawie w Warszawie

Bogaty asortyment maszyn i urządzeń dla przemysłów: tekstylnego i spożywczo-przemysłowego, na oiwartej w poniedziałek w Warszawie wystawie radzieckie przedsiębiorstwo handlu zagranicznego „Techmaszeksport”. Do najciekawszych eksponatów należą: nowoczesna zgrzeblarka o wydajności 20 kg na godzinę, przystosowana do przeróbki bawełny, włókien sztucznych i mieszanych, która wyróżnia

się estetycznym wykonaniem i prostą obsługą, krosno automatyczne, w którym nitka przerzuca jest 230 razy w ciągu 1 minuty i skręcaarka służąca do łączenia włókien sztucznych i syntetycznych. Ponadto obejrzeć można duży wybór przemysłowych maszyn do sycia charakteryzujących się nowoczesnością rozwiązań technicznych i wysoką wydajnością.

Dla dobra socjalizmu dla dobra Polski

Z powagą i zrozumieniem przyjął cały nasz naród decyzję 5 rządów krajów członkowskich Układu Warszawskiego w sprawie udzielenia pomocy narodowi bratniej socjalistycznej Republice Czechosłowackiej. Gdy zaniekajona eskalacja sił i środków antysocjalistycznych w Czechosłowacji opinia nasza udzielała zdecydowanego poparcia listowi 5 partii — uczestników lipowego spotkania w Warszawie, gdy z kolei wyrażała ona nadzieję, że oświadczenie bratysławskie stanie się punktem zwrotnym w rozwoju sytuacji CSRS, kierowała nią pryncypialna troska o bezpieczeństwo i pomyślność naszego kraju, o żywość interesy socjalizmu w Europie i na świecie.

Sławało się coraz bardziej jasne, że kontrrewolucyjny nacisk, spotęgowany w ostatnich 2 tygodniach przez niecałkowicie przez prawniczą część Prezydium KC KPCz warunków porozumienia, uległ wzmocnieniu, w efekcie cały ten proces antysocjalistycznej eskalacji zbliżył się z programem militarystów bońskich, pragnących wykorzystywać go celem przyspieszenia ewolucji zmierzającej do odwołania CSRS od wspólnoty socjalistycznej. Temu procesowi kontrrewolucyjnemu, wrogiej nam ewolucji położono kres.

W tym sensie opublikowana wczoraj decyzja 5 bratnich krajów członkowskich Układu Warszawskiego jest zgodna z podstawowymi interesami narodu, z polską racją stanu.

I nie tylko o elementarnej racji stanu Polski tutaj chodzi. W naszej epoce — jest to wniosek dla każdego Polaka dziś oczywisty, który dojrzał w toku skomplikowanych procesów najnowszych ojczyntych dziejów — niepodległość oraz bezpieczeństwo kraju utożsamiają się z podstawowymi interesami socjalizmu.

Trudno było żywić zaufanie do programowych inspiratorów i propagatorów tzw. socjalizmu demokratycznego czy twórców „czechosłowackiego modelu swo bodnej gry sił”. Przecież jeszcze tak niedawno przodowali oni w Pradze w piętnowaniu każdej nieortodoksyjnej myśli, w podtrzymywaniu kultu jednostki. Przeciwnie, było coraz bardziej jasne, że ekstremiści ci pragną zwiędnięcia procesu odnowy socjalizmu, a nie jego umocnienia.

Jakie wnioski nasuwał w ostatnich dniach rozwój powyższej sytuacji?

Po pierwsze ten, że ezujność i troska międzynarodowolistyczna bratnich krajów socjalistycznych o sytuację Czechosłowacji wynika nie z chęci narzucenia Pradze gotowych wzorców i modeli rozwojowych — to przecież zależy przede wszystkim od marksistowsko-leninowskiego trzonu KPCz, i narodów czechosłowackiego i słowackiego — lecz z umotywowanego przekonania, iż dotychczasowe ścisłe kierownictwo partii czechosłowackiej rozbroiło się ideologicznie i politycznie wo-

brze wroga. Jak inaczej rozumieć wypowiedzi oficjalnej prasy partyjnej w CSRS, która — np. „Rude Pravo” z dnia 30 maja br. zapowiadała „przejęcie od starego systemu politycznego do nowego systemu”, oznaczające — jak pisał Centralny Organ KPCz! — „Wyrzucenie się kierowniczej roli przez partię komunistyczną”? Jak odmiennie interpretować wypowiedzi członka rządu CSRS, przewodniczącego partii socjalistycznej, Kuczery, który dokładnie miesiąc temu, 20 lipca oświadczył tygodnikowi zachodniemieckiemu „Der Spiegel” iż jego partia przygotowuje się już nie tylko do roli opozycji wobec KPCz, lecz nie wyklucza możliwości „zastąpienia komunistów” jako siły kierowniczej?

W takiej atmosferze wszystko stawało się zrozumiałe i możliwe. Nawet to, że niektóre gazety czechosłowackie wzywały społeczeństwo do „uczenia” niedawnych rozmów między kierownictwami KPCz i KPZR „pięciominutowym strajkiem powszechnym”, że publikowano artykuły określające Polaków jako „faszystów”.

Nastąpiły istotne uzgodnienia zawarte w wewnetnym porozumieniu w toku rozmów w Czernej nad Cisą. Doszło do doniesień narady w Bratysławie. Pomimo podjętych tam zobowiązań, wbrew ich duchowi i literze, rozpasaniu działalności kontrrewolucyjnej nie położono kresu. Cała praktyka ostatnich 2 tygodni potwierdziła dobitnie to, że prawniczą część kierownic-

stwa KPCz, złamała to postanowienie, faktycznie odrzuciła przyjęte przez siebie zobowiązania. Antysocjalizm, niegodne paszkwile antypolskie, szowinizm — wszystko to charakteryzowało stanowisko prawniczej części Prezydium KC KPCz w ostatnich pobratysławskich już tygodniach.

Kluczowym problemem politycznym socjalizmu marksistowsko-leninowskiego był i pozostaje bowiem problem władzy. Kto nie w słowach, lecz w czynach pragnie wzmocnić siłę socjalizmu, ten występuje w obronie władzy ludu pracującego, ten konsoliduje główny warunek pomyślnego rozwoju demokracji socjalistycznej: kierowniczą rolę partii klasy robotniczej. Tak było zawsze. Tak jest — może nawet bardziej niż kiedykolwiek — dziś. I w Polsce, i w każdym kraju socjalistycznym. A przede wszystkim w Czechosłowacji.

Z myślą o polskiej racji stanu, w trosce o podstawowe interesy socjalizmu, kierujemy wszyscy w tych dniach naszą baczną uwagę na bratnią Czechosłowację, wyrażamy pełną solidarność ze stanowiskiem 5 rządów krajów członkowskich Układu Warszawskiego. Wiemy z całą pewnością, że podjęta decyzja stworzyła pomyślne warunki dla udzielenia właściwej odprawy kontrrewolucji w CSRS, a zarazem światowym siłom imperialistycznym oraz bońskim odwoławcom. Na tym polega jej historyczne znaczenie, głęboko realistyczny, słuszny sens.

Brygada mistrza Frątczaka



Pracują w tym samym zespole od kilku lat. Zdobyli tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej im. XX-lecia PRL i nie bez dumy pokazują — świadczący o tym proporzeczek.

Mistrz salowy i sekretarz POP w zakładzie „C” ZPB im. St. Dubois opowiadał reporterowi następującą historię: po modernizacji oddziału, przez zapoczątkowanie przydzielił kilka członków brygady do innych zespołów — natychmiast zgłosili się do niego z prośbą o powrót do „starych” koleżanek.

Oto właśnie brygada tkaczek mistrza Tadeusza Frątczaka, ta która ostatnio dla uczczenia V Zjazdu, zobowiązała się dodatkowo (po wykonaniu poprzedniego zobowiązania) wyprodukować tysiąc metrów tkaniny I gatunku i średnio o 2,2 proc. podnieść jakość.

Pytam kierownika Zakładu „C” Ignacego Marczyka, jakim warunkom musi odpowiadać dobra tkaczka. Mówi: musi znać i lubić swoją pracę, musi być staranna i dbać o czystość. Każda plamka na tkaninie — już obniża jej jakość.

Brygada Tadeusza Frątczaka przoduje w przedsiębiorstwie i wielokrotnie już zdobywała I miejsce we współzawodnictwie, a nie jest to sprawa łatwą wobec silnej konkurencji. Trzeba rzeczywiście umieć i chcieć pracować dobrze.

Na zdjęciu: brygada Tadeusza Frątczaka w składzie: Janina Mastalerz, Jadwiga Wasiak, Maria Antczak, Antonina Białasik. (jp)

Foto: L. Olejniczak

Kupujemy meble kuchenne

Urzednicy czy ekspedienty?

W swoim czasie trzeba było przeprowadzić całą kampanię prasową, aby utrzymać sklep — jedyny tego rodzaju zresztą w Łodzi — z meblami kuchennymi przy ul. Bojowników Getta Warszawskiego, róg Franciszkańskiej. Ktoś bowiem wpadł na genialny pomysł, że z chwila otwarcia „Domusa” nie jest on potrzebny. Zwyciężył jednak zdrowy rozsądek.

Sklep ten jest nadal otwarty. Kiedy ostatnio w poszukiwaniu mebli kuchennych, odwiedziliśmy go, nie mogliśmy sobie poradzić z wyborem odpowiednich szafek. Klient ginie tu wśród pozostawianych prawie pod sam sufit mebli. W dodatku nie zostały one zaopatrzone w wywieszki z cenami.

W tej sytuacji konieczną jest pomoc ekspedientów. Pozostawiają oni jednak klientowi zupełną swobodę i wolną rękę. Zbyt mało inte-

resują się kupującymi, którzy z braku odpowiedniej informacji — nie mówią już o zwykłej reklamie handlowej — nie mogą się zdecydować na kupno potrzebnego sprzętu do kuchni. Ekspedient pracujący tu jak urzędnik, i niełatwo ich znaleźć. Przyszydzali się oni do tego, że klient i tak do nich przyjdzie, a więc po co się wysilać na jego oprowadzanie po sklepie i udzielanie informacji. Nawiasem mówiąc nie udało nam się kupić potrzebnych urządzeń do kuchni. Te, które nam się podobaly, akurat były sprzedane.

Natomiast w niedalekim sąsiedztwie — w dawnych halach targowych przy ul. Kościelnej 6 — gdzie otwarto również reprezentacyjny sklep z meblami, ekspedient nie pozostawiają klienta własnemu losowi. Tutaj łatwiej jest nie tylko o fachową poradę, ale także meble są odpowiednio eksponowane. Jest ich nawet spory wybór. Przepysznie czynie sklep ten będzie stanowił poważną konkurencję dla największego w Łodzi salonu meblowego, jakim jest „Domus”.

(j. kr.)

Komentujemy Tama przeciw zarazie

W Łodzi i województwie — podobnie jak w innych zagrożonych regionach naszego kraju — odbywają się szczepienia ochronne przeciw chorobie Reinego-Medina. Podlegają im dzieci w wieku od 3 miesięcy do 15 lat. Ich ilość w naszym mieście wynosi około 165 tys. Do 20 sierpnia zaszczepiono już 73 tys. dzieci, 35 tys. — według danych uzyskanych z KOS m. Łodzi — przebywa na koloniach i tam otrzymało szczepionkę. Prawie drugie tyle — jak się szacuje — wyjechało z rodzicami na wczasy i letniska. Zostaną one zaszczepione po powrocie do Łodzi.

W akcji położenia kresu rozprzestrzeniania się parazytu dziecięcego w Łodzi uczestniczy — szczepienia jeszcze trwają — około 200 lekarzy i 500 pielęgniarzek. Uruchomiono 31 stałych punktów i 12 ekip obsługujących żłobki, przedszkola oraz półkolonie. Lekarze i pielęgniarki pracowali z oddaniem, rezygnując ojednostkowo z urlopow. Całkowicie odwołano je w Łódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Za ten ofiarny trud wyrażamy im — w imieniu społeczeństwa — uznanie i słowa podziękowania.

W Łodzi odnotowano tylko jeden przypadek — na Bałutach — zachorowania na polio. Miejmy nadzieję, masowe szczepienia położą tamę rozprzestrzenianiu się tej groźnej choroby.

Pracowników służby zdrowia czeka jeszcze olbrzymie zadanie. Należy bowiem skontrolować, czy wszystkie dzieci zostały uodpornione przeciw polio. Żadnego z nich nie można przepoczyć. Wszystkie one powinny otrzymać szczepionkę. Dla nikogo nie może jej zabraknąć.

Rodzice i opiekunowie dzieci pośpieszają niewątpliwie lekarzom i pielęgniarce z pomocą, dopilnowując obowiązku szczepień i rejestracji po powrocie dzieci z kolonii oraz z wczasów.

(wit)

Z wizytą przy ul. Wólczańskiej 158

Brakoróbstwo na budowie biurowca dla CLPO



gładamy pofalowaną podłogę, gdzie trzeba teraz wymieniać klepki. Również nie ukończono montażu centrali telefonicznej na 100 numerów i urządzeń radiowęzła. Te ostatnie prace przeprowadza Spółdzielnia Inwalidów im. Hanki Sawickiej.

Nie wspomniamy już o mniejszych usterkach, jak niezamykające się drzwi w klatce schodowej, niezbyt starannie wykonane balustrady z aluminium itp.

Nie pomyślano również o uporządkowaniu terenu wokół biurowca. Sierpy ziemi i gruzu powinny być dawno wywiezione.

Czas najwyższy, aby wszystkie usterki zostały usunięte.

(J. Kr.)

Foto — L. Olejniczak



Awaria kabla

Wczoraj od godz. 5 do 7,30 tramwaje w wielu punktach Łodzi poruszały się w zwolnionym tempie, powodując olbrzymie korki. Np. o godz. 7 na ul. Zachodniej ustawił się sznur wozów, który ciągnął się od ul. Limanowskiego do ul. Obr. Stalingradu.

MPK poinformowało nas, że przyczyną tego była poważna awaria kabla energetycznego.

(eo)

Z ukosa

Recepta dla... nieboszczyka

Przyszedł do redakcji oburzony. Opowiedział nam historię, która zakrawa na makabryczną. Oto żona naszego Czytelnika (nazwisko i adres znane redakcji), renciarka, zgłosiła się 20 bm. rano do poradni przy ul. Niciarnianej 41. Rejestratorka wyciągnęła kartę chorobową i po chwili wywołano nazwisko, wprawdzie podobne do nazwiska pacjentki, ale inne. Pacjentka błędnie sprostowa-

wała i wydawało się, że wszystko jest w porządku. Pani doktor wypisała receptę i dopiero w aptece okazało się, że recepta widnieje na nazwisko osoby, która zmarła dwa lata temu (!). Małżonkowie Czytelniczki natychmiast zgłoszili się do poradni, ale tu zamiast słów przepraszenia za „tak makabryczny niedopatrzenie” jeszcze go strofowano, że przeszkadza w pracy.

(j. kr.)

Problemy w listach Czytelników

Cena nowoczesności

Redakcjo, czy możesz służyć jako pośrednik i spełnić prośbę moją, rodziny, sąsiadów i wielu innych osób. Mieszkamy na Karłowcu i gdy tylko poprawiła się pogoda nad naszą okolicą zaczęły pojawiać się samoloty łódzkiego Aeroklubu. Pokazują się one w regularnych odstępach i akurat w pobliżu naszego domu, zakręcają powodując niesamowity hałas.

Prosimy, zwrócić się do odpowiednich władz, by zakazały lotów nad miastem lub przynajmniej spowodowały między poszczególnymi lotami dłuższe przerwy, aby można było odpocząć od bezustannego warkotu silników.

A. P.

Ponieważ uwagi ob. A. P. nie były jedynym sygnałem, jaki otrzymaliśmy od naszych Czytelników w tej sprawie, zwróciliśmy się do łódzkiego Aeroklubu o wyjaśnienie.

Brzmi ono następująco: W ub. roku łódzki Aeroklub otrzymał samoloty posiadające silniki o stosunkowo dużej mocy, które są źródłem dźwięku o większym natężeniu niż w samolotach poprzednio stosowanych. Szczególnie duże natężenie dźwięków samoloty te powodują przy starcie i tuż po nim.

Zgodnie z zasadami mechaniki latania samoloty star tuja pod wiatr. Nasilenie lub zmniejszenie hałasów zależy więc od kierunku wiatru.

Cykl szkoleniowy będzie trwał do 30 października z

dwutygodniową przerwą od 1—15 września. Przy tym nasilenie lotów będzie się stopniowo zmniejszało ze względu na programowy.

Reasumując Aeroklub prosi, by wytłumaczyć wszystkim zainteresowanym sytuację i wskazać na konieczność kształcenia nowych kadr lotników. Nie da się zaś tego osiągnąć bez stałych lotów i ćwiczeń, które przecież odbywają się nie tylko w Łodzi.

Na marginesie swych uwag Aeroklub dodaje, że gdyby w Łodzi uruchomiono komunikację lotniczą, czego od lat domaga się społeczeństwo łódzkie, to nasilenie hałasów byłoby o wiele większe niż dotychczas.

I września ul. Gdańską pojedą tramwaje

Korki tramwajowe — związane z przebudową ul. Gdańskiej — skończy się — jak po informowało nas MPRD — 1 września. W tym dniu ruszą pierwsze tramwaje po przebudowanych torach. Dla ruchu kołowego ul. Gdańska oddana zostanie w połowie września.

Prace przy przebudowie ul. Narutowicza i Kiljskiego zakończona zostanie do końca października br. Po zakończeniu robót na węzle ekipa przystąpi do zakładania torów tramwajowych. W tym punkcie remontowym nie przewiduje się przerwy w ruchu tramwajowym.

(eo)

Batalion ruchu drogowego! Słucham...

...Róg ul. Franciszkańskiej i Smugowej tramwaj wpadł na ciężarówkę i „warszawę”. Wraz z funkcjonariuszami wyjeżdżamy na miejsce wypadku. Zastajemy rodzinę „warszawę” stojącą w poprzek chodnika, uszkodzony tramwaj i samochód ciężarowy. Sierżant H. Szymański i st. sierżant T. Walczyński zabierają się do pracy. Krótka rozmowa ze świadkami wypadku, z kierowcami uszkodzonych pojazdów i roboczą szkie sytuacyjną. To wszystko pozwoliło stwierdzić, że zawiniła motorniczka tramwaju. Odpowiedź przed Kolegium Karno-Administracyjnym. Ofiar w ludziach nie było. Wsiadamy do samochodu, oficer dyżurny ppor. J. Marcinczak nadaje przez radiotelefon komunikat o dwóch następujących wypadkach.

Pierwszy na rogu ul. Franciszkańskiej i Północnej „syrena” upadła na wywrócenie. Czynności podobne, jak przy wypadku pierwszym. Wina kierowcy „syreny”. Jedziemy dalej ul. Towarowa róg Kopernicka. Tutaj nie zastajemy nikogo. Przez radiotelefon dowiadujemy się, że tym wypadkiem zajęta jest już inna ekipa MO. Jedziemy do komendy. Radiotelefon milczy, a więc na razie w mieście spokój. Godz. 15 jesteśmy na miejscu. W komendzie czekają na przesłuchanie świadkowie poprzednich wypadków. Spokój w eterze był krótki. Godz. 15.10 dzwoni telefon. Jedziemy do pogotowia ratunkowego. Kobieta potrącona przez samochód osobowy. Na miejscu zastajemy jeszcze dwie ofiary wypadków: młodą kobietę i nieletniego chłopca. Wszystkie trzy — jak wynika ze wstępnych przesłuchań świadków były — z winy pieszych nieostrożnie przechodzących jezdnie.

Z pogotowia jedziemy na miejsce wypadku. róg Zamenhofa i Wólczańskiej, Armii Czerwonej i Przedzłazianej i na ul. Lewą. Funkcjonariusze robią szkice sytuacyjne.

Ponieważ nie ma dalszych dyspozycji wracamy do komendy. Jest 17. Spokój, te-

lefony milczą, ale niedługo. O godz. 17.20 meldunek — zatrzymano kierowcę „warszawy” w stanie nietrzeźwym. I znów w samochod. Ulica Pabianicka. Starszy sierżant J. Zlotnicki wprowadza do wozu delikwenta mocno pachnącego alkoholem. W Szpitalu im. H. Wolf na ul. Łagiewnickiej, gdzie zawiezliśmy nietrzeźwego „pirata” pobrano krew do analizy, po 7 dniach wiadomo będzie, ile toastów pozwolił sobie spełnić.

Wracamy do komendy, dowiadujemy się, że na ulicach miasta spokój. Żadnych wypadków. Funkcjonariusze jednak nie odpoczywają. Przesłuchują świadków winnych i poszkodowanych, sporządzają raporty z wypadków. Dwie godziny bez żadnych zdarzeń.

O godz. 20 telefon — człowiek pod tramwajem przy ul. Kopernicka róg Zeromskiego. Pełnym gazem na sygnale do miejsca wypadku. Zatrzymano ruchi kołowy, tłum ludzi, jest już pogotowie ratunkowe. Przy czynna wypadku — pijany mężczyzna usiłował wskoczyć do tramwaju w biegu. Funkcjonariusze po stwierdzeniu tożsamości poszkodowanego (natychmiast odwieziony został do szpitala), przesłuchują świadków i motorniczego, ten ostatni dmucha w probierz trzeźwości. Wynik ujemny. Jeszcze tylko pomiar, szkie sytuacyjny i ruchi kołowy wraca do normy.

Milicjanci jada do Szpitala im. Biegańskiego, aby dowiedzieć się jakich obrażeń doznał niefortunny skoczek. My ich już pożegnaliśmy życząc spokojnego dyżuru. Popołudniowy, jak powiedział nam st. sierżant R. Przepiórkowski i st. sierż. J. Zlotnicki, był wyjątkowo spokojny. Ale przecież 7 wypadków w ciągu 7 godzin to chyba dużo?

E. ORZESZKÓWNA

P.S. Autor bardzo dziękuje Wydz. Kontroli Ruchu Drogowego KM MO w Łodzi za umożliwienie mu napisania tego raportu.

Zakłócenia w odbiorze programu TV

— to temat naszego spotkania przy NTU 303-04 dziś w godz. 13-15 rozmawiać będą z Czytelnikami

mgr inż. **Józef Bagiński** kierownik stacji w Zygrach oraz inż. **Zdzisław Skowroński** kierownik sekcji technicznej

PIORKIEM po MIEŚCIE



— Owszem, jestem stonianym wdowcem. A o co chodzi?
— Mogę zabrać puste butelki?

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 263-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

TEATR WIELKI - 9. 19 „Zemsta nietope-rza”

TEATR NOWY - nie-czynny.

TEATR NOWY (Mala sala) godz. 20 „Gra miłości i przypadku”

TEATR ZIEMI LODZ-KIEJ (w sali Teatru 7.15) g. 19.15 „Pan Pun-tila i jego sługa Mat-ti”

TEATR LALEK „PINO KIO” - nieczynny

TEATR ARLEKIN (wid. zamk.).
Pozostałe teatry nie-czynne

MUZEUM

MUZEUM HISTORII WLOKIENNICWA (ul. Piotrkowska 282) godz. 10-17.

MUZEUM RUCHU RE-WOLUCYJNEGO (Gdań-ska 13) w mieszkaniu VIII zamknięte. - Wy-cieczki zgłoszone tele-fonicznie (304-42) przy-jmowane będą w godz. 10-15.

MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) - czynne od 11-19.
Pozostałe muzea nie-czynne

KINA

BALTYK - „Dziesięć Chan” od lat 18 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

POLONIA - „Testament Eanistera” od lat 14 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WISLA - „Smog” od lat 16 (wi.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOSC - „Major

17. „Chudy i inni” (pol.) od lat 16 godz. 19

POPULARNE - „Har-tari” (USA) od lat 11 godz. 16, 19.

PRZEDWIOSNIE - „Piękna Angelika” (fr.) od lat 16 godz. 15, 17.30, 20.

PIONIER - „Królowa i rybak” od lat 7 (czechosł.) godz. 16.

„Panie i panowie” od lat 18 (wi.-fr.) godz. 18, 20.15.

POKÓJ - „Twardzi lu-dzie” od lat 16 (fr.) godz. 15, 17.30, 20.

REKORD - „Rzeka bez powrotu” od lat 14 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

ROMA - „Wielki wys-cig” od lat 11 (USA) godz. 10, 13, 16, 19.

SOJUSZ - „Tom Jo-nes” od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.30.

STOKI - „Wózek dla wnuka” od lat 16 (franc.) godz. 16, 18, 20.

STYLLOWY - STUDYJNE „101 Dalmatyńczyków” od lat 7 (USA) godz. 15 „Największe wido-wisko świata” od lat 11 (USA) godz. 16.30, 19.30.

STUDIO - nieczynne.

SWIT - „Wyrok w Norymberdze” od lat 16 (USA) godz. 16, 19

TATRY - Bajki: „Zła królowa”, „Brzydula”, „Fałszywy dziadek”, „Kogut”, „Cichy kącik”, „Sroka złodziej-ka” godz. 16, 17 Kino filmów polskich: „Be-tata” od lat 16 godz. 18, 20.

DYZURY APTEK
Karolewska 46, Naru-

łowicza 6, Gagarina 6, Piotrkowska 307, Lima-nowskiego 37, Sporna 83.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Potożniczo-Ginekologiczna AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzające i chore ginekologicznie z dzielnicy Górna.

II Klinika Pot.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 - przyjmuje rodzające i cho-re ginekologicznie z dzielnicy Śródmieście z rejonu Poradni „K”, ul. Kopełńskiego 32 i Nowotki 60.

Klinika WAM, ul. For-nalskiej 37 - przyjmuje rodzające i chore ginekolo-gicznie z dzieln. Polesie oraz rodzające z dziel-nicy Śródmieście z Porad-ni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107.

Szpital Potożniczo-Gi-nekologiczny im. H. Woił, ul. Zagłewska 34/38 - przyjmuje ro-dzące i chore ginekolo-gicznie z dzielnicy Ba-łuty i dzielnicy Widzew oraz rodzające z dziel-nicy Śródmieście z re-jonu Poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 269.

Szpital im. H. Jordana ul. Przyrodnicza 7/9 - przyjmuje chore gi-nekologicznie z dziel-nicy Śródmieście z re-jonowych poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269

Informacje o dyżurach szpitali innych specjal-ności - tel. 63.

Nočna pomoc lekar-ska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7.

Nočna pomoc pielę-gniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 - zgło-szenia telefoniczne na zabiegi do domu w go-dzinach 19-4.

Niesporczaki

Ostatnio w Wytówni Filmów Oświatowych powstał film o ciekawych mikroskopijnych żyłkach, których niezwykle właściwości przetrwania przez rastają możliwość najsilniejszych zwierząt. Niesporczaki - bo o nich traktuje film A. Jaskólskiej - to zwierzątka niewidoczne go-lym okiem. Największe z nich osiągały wymiary do 1 mm. Żyją na liściach mchu, w Polsce, Afganistanie, Wiet-namie i innych krajach. Do-tychczasowe eksperymenty wykazały, że wytrzymują one różnicę temperatur 340 stopni, podczas kiedy różni-ca 40-stopniowa zabija naj-wytrzymalsze zwierzęta. Zna-komicie znoszą brak tlenu.

przebywa tam jakiś czas. Następnie przemosi się go do naczyń z wodą o tem-peraturze pokojowej. Potem ogrzewa w temperaturze plus 84 stopnie. I podczas gdy poddane tym zabój-czym doświadczeniom, każde inne zwierzę nie mogłoby być przywrócone do życia; niesporczakowi wystarczy kilka kropli świeżej wody, aby żył. Zastosowany jest w stanie przetrwać kilkadzie-siąt a nawet kilkaset lat. Wyjęty po 200 latach z ziel-nika niesporczak - skrop-iony wodą - żyje. (wan.)

CHOROBA W CZASIE URLOPU

B. C.: W połowie urlopu wypoczynkowego zachorowa-łam i otrzymałam zwolnienie lekarskie na 6 dni. Czy mam prawo o te dni przedłużyć sobie urlop? Zakład wie o chorobie, bo zwolnienie na-tychmiast mu przelałam.

RED.: Choroba w czasie urlopu wypoczynkowego uprawnia pracownika do wy-korzystania tej części urlo-pu, w której chorował póź-niej. Może to nastąpić albo od razu, albo w innym ter-minie. W każdym jednak wy-padku termin nowego urlo-pu pracownik jest zobowią-zany uzgodnić z zakładem.

URLOP PRZEDSZKOLANKI

P. K.: Jestem przedszkolan-ką i urlopuję z 6-tygodnio-wego urlopu wypoczynkowego.

W. W.: Do ilu lat student może obecnie otrzymywać rentę rodzinną? Proszę o pod-stawę prawną.

RED.: Dotychczas osoby uprawnione do renty rodzin-nej, które uczęszczały do szkół wyższych, miały prawo do renty do chwili ukończe-nia 24 lat. Obecnie w myśl rozporządzenia przewodniczą-cego Komitetu Pracy i Plac nr 22) studenci mogą otrzy-mywać rentę o rok dłużej, o ile ukończenie 24 lat przy-pada na ostatni, lub przed-ostatni rok studiów.

DLUŻEJ O ROK

RED.: Dotychczas osoby uprawnione do renty rodzin-nej, które uczęszczały do szkół wyższych, miały prawo do renty do chwili ukończe-nia 24 lat. Obecnie w myśl rozporządzenia przewodniczą-cego Komitetu Pracy i Plac nr 22) studenci mogą otrzy-mywać rentę o rok dłużej, o ile ukończenie 24 lat przy-pada na ostatni, lub przed-ostatni rok studiów.

POMOC domowa do-chodząca do 8-letniego dziecka potrzebna (blo-ki przy Spornej, i p.). Zgłoszenia od godz. 16.30, tel. 543-11.

POMOC domowa za-raz potrzebna. Wynagrodze-nie wysokie. Łódź, Gdańska 21, m. 35, par-ter, godz. 14-20.

POMOC domowa na wyjazd do Warszawy - potrzebna. Łódź, Piotrkowska 136 (I piętro).

OPIEKUNKA do dziec-ka potrzebna. Nowa 26. Krystyna Krysiak.

POMOC do dziecka po-trzebna. Bracka 29, m. 14 (Doly), godz. 17-20.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr med. CHECIŃSKI specjalista chorób skór-nych, wenerycznych 17-19, Narutowicza 89.

KOŁONSKA lekarz gi-nekolog W-18, Zielona 16

Dr med. SIENKO spe-cjalista chorób skór-nych, wenerycznych, sze-snaście - osiemnasta, Ki-lińskiego 132. 57279-g

Dr med. ZIOMKOWSKI - specjalista, wenery-czne, skórne, 16-19, Piotrkowska 59.

SPÓŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wszelkie zabiegi gineko-logiczne oraz przepro-wadza badania histopa-tologiczne i cytologiczne. Tel. 382-90. 4933-k

DOM nowy własności-o-wy sprzedam, 3 pokoje z kuchnią wolną. Of-erty „57436”, Prasa, Piotrkowska 96.

DZIAŁEK letniskowa, blisko tramwaju Luc-mierz - sprzedam. Wiadomość: Francisz-kańska 99. 57432-g

GOSPODARSTWO 6-morgowe wraz z zabu-dowaniami i 6 morg-ziemi oddzielnie - sprzedam. Helena Just, Konstanyńów, Nowy Józefów 14. (Dojazd tramwajem do Sre-brnej). 57437-g

DOMEK 1-rodzinny (po-kój, kuchnia), plac 2,500 m. kw. w Justy-nowie sprzedam. Józ-e-fa Przycek, Justynów 85. 57440-g

CEGLE, gruz, deski (z dostawą na plac budo-woy) - kupię. Oferty „57438”, Prasa, Piotrkowska 96.

JADALNIE ładną tanio sprzedam. Kościuszki 118 - 11. 57562-g

OKAZJA! komplet sto-łowy, wersalkę i fotel-kę (półstylowe) - sprze-dam. Tel. 514-74.

PASIEKE, 10 uli war-szawskich poszerzanych - sprzedam. Zgierz - Chelmy, Kasztanowa 37. Stefanowicz. 57533-g

WÓZEK inwalidzki fa-brycznie nowy sprze-dam. Piotrkowska 92, m. 93, od 16. 57428-g

MASZYNE pończoszni-czą (kapronówkę) ku-pię. Oferty z podaniem ceny „57445”, Prasa, Piotrkowska 96.

MASZYNE pończoszni-czą kapronówką „Ide-ali” sprzedam. Aleksan-drów Łódzki, ul. Wol-ności 23, godz. 17-18.

RENAULT Gordini pił-lic, tanio sprzedam. Za-chodnia 101 (w podwo-rzu). 56619-g

„SYRENE-104” wylos-o-waną w PKO sprze-dam. Tel. 436-99, godz. 17-19. 57427-g

„TRABANTA-Limuzy-ne” wylosowanego w PKO sprzedam. Odbior w „Motozbycie”. Of-erty „57576”, Prasa, Piotrkowska 96.

„MOSKWICZA-407” sprzedam. Tel. 594-92.

PRACUJĄCY i studiu-jący poszukuje sublok-atorskiej pokoju. Naj-cieńszej w śródmieściu. Oferty „57424”, Prasa, Piotrkowska 96.

POKOJU na 2 lata po-zuścić lub zaopiekuje się mieszkaniem rodzi-ny wyjeżdżającej za granicę. Oferty „57426”, „Prasa”, Piotrkowska 96.

MŁODE małżeństwo po-zuścić sublokatorskie-pokoju na rok. Pod-chorążych 16. 57434-g

2 POKOJE, kuchnię, częściowe wygodę, zam-knięcie na 2 razy po pokoju z kuchnią z cze-sciowymi wygodami. No-wotki 19-45, po g. 18.

2 UCZNIÓW na miesz-kanie przyjmę. Jarowa 3, Wójtełek. 57443-g

NOWOCZESNY krój dam-ski, dziecięcy opanjung pod gwarancją. Wyna-lazek Mechlińskiej Na-wrot 32 57050-g

FALBANKI do fartuszk-ów szkolnych i su-kiennik pisujące ekspre-sowo. Fabianowicz, Piotrkowska 15 (brama).

ŚWIADKÓW wypadku samochodowego (róg Piotrkowskiej i Miek-tewicza) dnia 22 maja br. około godz. 15.40 proszę o skontaktowanie się: tel. 468-85, lub Pabia-nicka 116, m. 5.

KURSY samochodowe kategorii zawodowych i amatorskich (w tym so-botnio-niedzielne) orga-nizuje Polski Związek Motorowy. Zapisy, ul. Piotrkowska 183, tel. 278-43, w godz. 8-19, oraz ul. Wspólna 8, tel. 533-09 w godz. 16-20

ZAKŁAD Doskonalenia Zawodowego w Łodzi organizuje kursy: kroju chorych 16. 57434-g

MATEMATYKA - 237-57

ANGIELSKI - 373-59.

STANISŁAW Bylebik, Będzińska 6 zgubił pra-wo jazdy kat. II.

DNIA 17. VIII., o godz. 21.30 - pozostawiono na ul. Sowińskiego instru-menty muzyczne. Uczci-wo znaleźć proszony o zwrot za wynagrodze-niem. Tel. 532-29.

AKWIZYTORA z własnym samochodem do przyjmowania zamó-wień od sektora uspo-łeczonego na terenie kraju - przyjmujemy. Oferty „57459”, Prasa, Piotrkowska 96.

POMOC domowa do le-karza potrzebna. Naru-łowicza 109c (bocna u-liczka, IV furtka).

TECHNIKA-elektromechanika lub technika me-chanika ze znajomością urządzeń elektrycznych oraz elektryka sieciowej z grupa bhp zatrudni Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS i Oddział w Łodzi, ul. Worcella 17/19. Zgłoszenia przyjmuje samodzielna sekcja kadr i szkolenia zawodowego.

INŻYNIERA lub technika budowlanego z upraw-nieniami i kilkuletnią praktyką na stanowisku kierownika robót, ekonomistę na stanowisku gli-ekonomisty (gl. księgowego), inżyniera lub techni-ka samochodowego z praktyką w eksploatacji pojazdów na stanowisku kierownika transportu spółdzielni, zatrudni Zarząd Spółdzielni Pracy „Nowator” w Łodzi, Sienkiewicza 9. Warunki płacy do omówienia w dziale kadr. 5903-k

INŻYNIERÓW mechaników, techników z wielo-letnim stażem pracy na stanowiskach konstruk-torów i technologów, tokarzy, frezerów, ślusarzy, elektryków z upr. bhp oraz pracowników do przyuczenia zawodu - zatrudni Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Majed” Łódź, Zeromskie-go 96. Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgło-szenia przyjmuje dział kadr w godz. 7-15.

INŻYNIERA budowlanego na stanowisku kierowni-ka grupy robót, techników, mistrzów budowl-anych z uprawnieniami, murarzy, dekarzy i po-mocników murarzy, zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 3 w Łodzi, Gdańska 90. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, II piętro, pokój 207, tel. 239-37, wewn. 47.

MGR INŻ. mechanika na samodzielnym stanowi-sku, zatrudni Branżowy Ośrodek Postępu Technicznego Usług Odzieżowych w Łodzi, Wrześni-ńska 110, tel. 576-13. Warunki pracy i płacy do o-mówienia. 5919-k

PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do przy-uczenia w zawodzie tokarza - na renowację i obrabowanie do przyuczenia w zawodzie formierzy od-lewników - na odlewni kolkowej, zatrudni na-tychmiast Spółdzielnia Pracy „Armatura” w Ło-dzi, Duńska 23 (Teofilów). Zgłoszenia przyjmuje dział kadr.

INWALIDÓW ze schorzeniami kończyn dolnych i słuchu, zatrudni natychmiast w niepełnym wy-miarze godzin (1/2 etatu) przy produkcji żarówek chojnokowych Spółdzielnia Inwalidów „Millenium” w Łodzi, Franciszkańska 15. Wymagana sprawność obu rąk. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr spół-dzielni w godz. 9-15. 5967-k

KURSY

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWE-GO w ŁODZI, ul. ŁĄKOWA 4 w roku szkolnym 1968/69 organizuje kursy w zakresie:

1. przygotowania do egzaminów kwalifika-cyjnych na tytuł robotnika wykwalifi-kowanego i mistrza we wszystkich za-wodach
2. podwyższenia kwalifikacji zawodowych
3. wyuczenia atrakcyjnych zawodów dla kobiet i mężczyzn
4. specjalistyczne na zlecenia zakładów pracy. 6815-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWCÓW posiadających prawo jazdy I i II kategorii zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Kierowcy posiadający pra-wo jazdy II kat. (wydane po I. I. 1964 r.) po 10-dniowym przeszkoleniu otrzymają uprawnienia do prowadzenia autobusów komunikacji miej-skiej. Po odbyciu wymaganego stażu pracy zo-staną skierowani na koszt przedsiębiorstwa na kurs w celu uzyskania prawa jazdy I kat. Wa-runkiem zatrudnienia tej kategorii kierowców jest ukończenie 24 lat życia i 3-letnia praktyka w zawodzie kierowcy samochodowego w tym co najmniej 1 rok praktyki w prowadzeniu i obsłu-dze pojazdów ciężarowych. Kandydaci winni zgłaszać się do działu zatrudnienia, plac i kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, Tramwajowa 11 w godz. 8-14 (prócz so-bót). 6038-k

KANDYDATA na stanowisko kierownika biura, wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i długoletnia praktyka oraz znajomość zagadnień związanych z motoryzacją, zatrudni Automobi-klub Łódzki. Podania z życiorysem należy skła-dać w sekretariacie Klubu Łódź, Sienkiewicza 56 w godz. 8-16. 5997-k

PRACOWNIKÓW do akwizycji biletów teatral-nych przyjmie Państwowy Teatr Nowy. Wyna-grodzenie prowizyjne. Przyjęcia w biurze organi-zacji widowni Łódź, Więckowskiego 15 w godz. 9-15. 6031-k

KANDYDATÓW na stanowiskach konduktorów i motorniczych (szkolenie dla konduktorów 26. VIII. br. dla motorniczych od 5. IX. br.), zwrotniczych i spiaczy, wartowników, monte-rów samochodowych i tramwajowych, palaczy c.o., robotników do prac różnych, ślusarzy samochodowych i tramwajowych oraz kandy-datów na stanowiskach kontrolerów biletowych po-siadających średnie wykształcenie, zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Łodzi. Kandydaci winni zgłaszać się do działu zatrud-nienia, plac i kadr Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Łodzi, Tramwajowa 11 w godz. 8-14 (prócz sobót). 5866-k

INŻYNIERÓW mechaników z kilkuletnią prakty-ką na stanowiskach: głównego mechanika, kie-rownika działu kontroli technicznej, metalurgów do działu głównego metalurga, odlewnika na stanowisku kierownika odlewni zatrudni Zarząd Zakładu Sprzetu Motoryzacyjnego nr 2 w Łodzi, Liściasta 17. Warunki płacy do omówienia.

Konkurs z nagrodami! (WYTNIJ I ZACHOWAJ)

OLIMPIADA TRANSMISJA TELEWIZYJNA z MEKSYKU

TELEWIZOR

MOŻESZ NABYC NA RATY POPRZEZ

ORS

ALGA 14c 250 zł AMETYST 19c 400 zł
LAZURYT 17c 270 zł TOPAZ 21c 360 zł
TOSCA 17c 270 zł TOPAZ 23c 550 zł
FIORD 17c 270 zł OPAL 23c 550 zł
ATOL 19c 390 zł SZECHERZADA 23c 550 zł

Do nabycia w sklepach ZURT i innych.

KUPON 2. NASTĘPNE 2 KUPONY W KOLEJNYCH OGŁOSZENIACH. PODAĆ ADRES NAJBLIŻSZEJ AJENCJI ORS.

ZAPISY

TECHNIKUM I ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA dla PRACUJĄCYCH ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA w Łodzi, ul. Siemiradzkiego 4/8 PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW na następujące kierunki:

CIEŚLA, MURARZ, MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH

WARUNKI PRZYJĘCIA: świadectwo ukończenia szkoły pod-stawowej, ukończone 16 lat, na kierunku monter konstrukcji żelbetowych ukończone 17 lat.

Uczniowie w pierwszym roku nauki otrzymują wynagrodzenie w wysoko-sci 420 zł miesięcznie.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą kontynuować naukę w techni-kum budowlanym dla pracujących.

Dla uczniów zamiejscowych są za-pewnione miejsca w internacie.

Zapisy przyjmuje sekretariat szkoły codziennie w godz. 8-15, ul. Siemi-radzkiego 4/8, tel. 434-40. 6045/k

Zapisy

PAŃSTWOWA SZKOŁA MEDYCZNA PIELĘGNIARSTWA nr 1

przyjmuje podania kandydatek na rok szkolny 1968/69. Przyjmowane są kandydat-ki posiadające świadectwo dojrzałości, mel-dowanie na terenie m. Łodzi. Studen-ki niezamożne mogą otrzymać stypendia. Obowiązują egzamin z biologii. Podania przyjmuje oraz udziela bliższych inform-acji sekretariat szkoły, Łódź, Ciołkowskie-go 2, tel. 430-26. 5763/k



(Dokończenie ze str. 1)

ceństwem. Tym prawniczym siłom wyszły faktycznie przeciw również pewne siły wewnątrz partii i w organach partyjnych, które tym samym popadły w sprzeczność z zasadami i celami partii, z ideami proletariackiego internacjonalizmu. Podjęły one wspólnie wysiłki w kierunku systematycznego naruszania konstytucyjnego charakteru naszej reformy politycznej i skupiły te wysiłki na walce przeciwko pozytywnym poczynaniom partii i organów państwowych przy realizowaniu celów styczniowych. Zorganizowały niekierowaną kampanię, mającą na celu skompromitowanie poszczególnych funkcjonariuszy, w tym także pewnych członków nowego kierownictwa KPCz, którzy mieli odwagę zwrócić publicznie uwagę na groźbę niebezpieczeństwa i dostrzec cały skomplikowany charakter rzeczywistej sytuacji.

Odezwa grupy członków KC KPCz rządu i Zgromadzenia Narodowego CSRS

na rzetelną pracę naszego narodu, naszej partii, armii, organów bezpieczeństwa — żąda zmiany naszej polityki zagranicznej. Ich niekierowana kampania doszła nawet do ataków na sojusze z Związkiem Radzieckim, zwłaszcza w związku z ćwiczeniami sztabu wymi sił zbrojnych Układu Warszawskiego — i również do ataku na przyjaźń z krajami socjalistycznymi. Tym samym, siły te stworzyły atmosferę absolutnie nie do przyjęcia dla krajów socjalistycznych.

Jednakże prawnicze siły ekstremistyczne, które w tej wspaniałomyślności i cierpliwości oraz w rzeczywistej demokratycznej sposobie rozstrzygnięcia przez partię poważnego problemu politycznego widziały nie siłę partii, lecz jej słabość — wzmogły jeszcze bardziej swą działalność.

Jak wiadomo, w Pradze w czasie licznych żywo wziętych zebrań doszło do wielu niedozwolnych wystąpień, gdy różne elementy napadały na partię i obrażały jej przedstawicieli, których same nieraz zmuszały do udziału w tych zebrań.

Niebezpieczeństwo walki bratobójczej, którą przygotowywała reakcja i która byłaby tragicznym, powtórzeniem Lipan (chodzi o bitwę pod Lipanami w 1434 roku — przyp. red.), postawiło nas przed koniecznością podjęcia historycznej decyzji, zwrócenia się o pomoc do Związku Radzieckiego i innych bratnich krajów socjalistycznych. Nasi sojusznicy udzieliłi nam tej pomocy tak samo, jak w 1945 roku, gdy stała kwestia naszego bycia albo nie bycia.

rodzonego, humanitarnego epokowiczostwa, które mieli na widoku twórcy marksizmu-leninizmu oraz ci, którzy po zwycięstwie rewolucji październikowej zaczęli te idee wcielać w życie.

RADIO I TELEWIZJA

CZWARTEK, 22 SIERPNI
PROGRAM I
6.00 Dziennik. 8.20 Mozaika melodii. 8.44 Koncert zyczeń. 9.00 Dla dzieci „Lato i ty”. 9.20 Suita baletowa. 10.00 „Dziki juhas” opow. 10.20 Spotkanie z muzyką. 10.50 „Dr Zabinski przed mikrofonem”. 11.00 „20 minut ze Studiem „Rym”. 11.20 (L) Parafrazy popularnych melodii. 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Tydzień kultury rumuńskiej. 13.20 Melodie ludowe. 13.40 Wieczer, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze T. Gicigiera. 14.10 Utwo

ry Rossiniego. 15.00 Wiad. 15.05 Z życia Związku Radz. 15.30 Dla dzieci „Palcuszka” stuch. 16.00—18.40 Popołudnie z młodzieżą. 18.40 Muzyka i akt. 19.05 Z księgarskiej ludy. 19.20 „List z Polski”. 19.35 Koncert słynnych solistów. 20.00 Dziennik. 20.15 VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — 1968 „Piosenka nie zna granic”. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiad.

19.25 Hank Jones gra Gerschwina. 19.35 Pod szafirową igłą. 20.00 Krakowski magazyn motoryzacyjny. 20.15 Rymy wieczorne. 20.35 W krzywym zwierciadle prasy. 20.50 Przeboje na UKF. 21.15 Stomperki z Warszawy. 21.30 Latarnia Diogenesa — „Jak Janosik tańczył z cesarzem”. 21.50 Opera tygodnia — „Ch. Gounod „Faust”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Odc. „Potop”. 22.45 Szlagiery z muzyką. 23.00 Miniatury poetyckie. 23.05 Muzyka nocą.

POGODA
Zachmurzenie na ogół umiarowane. Temperatura maksymalna ok. 22 stopni C. Wiatry słabe, okresami umiarkowane. Jutro pogoda bez większych zmian.
Słońce zajdzie dziś o godz. 19, a wstanie jutro o godz. 4.32.
Imieniny obchodzą Cezary. (reg.)

PROGRAM II
9.30 Wiad. 9.35 Przegląd czaso pism. 9.45 Gra zespołu ludowy PR. 10.00 Z muzyki baroku. 10.25 „Po czterech latach” — fragm. 10.45 Koncert londyńskiej ork. „Philharmonia”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 (L) Komunikaty. 12.30 (L) „Inwestycje rolne” — kom. 12.45 (L) „Calendarium kultury muzycznej” aud. 13.15 (L) W tanecznym rytmie. 13.25 „Wyrównany rachunek” fragm. 13.45 Koncert dla wczasowiczów. 14.30 Kaledoskop kulturalny. 15.00 Folklor muzyczny. 15.20 „Harcerskie lato w Olsztynie”. 15.50 „Wynalazki plinie po szukiwane”. 16.00 Wiad. 16.07 Koncert solistów. 16.46 (L) Akt. 17.00 (L) Maie zespoły instrumentalne. 17.15 „Poglądy różne na rzeczy rozmaite” — aud. 17.30 (L) Wypoczywamy przy muzyce. 17.50 Aud. literacka. 18.10 (L) Fr. Couperin: X koncert. 18.30 „Widnokrąg”. 18.45 Na fortepianie gra J. Körösi. 19.00 Wiad. 19.07 „To, co mamy najnowszego”. 19.30 Zespół Dzie wiatka. 20.00 Tańce ludowe. 20.20 „Znaczący kapitan” odc. 20.30 Koncert muzyki tanecznej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Wia domości sportowe. 21.31 Koncert symfoniczny. 22.31 „W imię róży” — aud. 22.46 Muzyka kame ralna. 23.15 Przegląd i poglądy. 23.25 Melodie taneczne. 23.50 Wiadomości.

TELEWIZJA
10.00 „Śpiący nie kłamie” i „Uprzejmy morderca” polskie filmy TV z cyklu „Kapitan So wa na tropie” (W). 17.05 Dziennik (W). 17.10 Nie tylko dla pań (W). 17.30 Gdzieś na końcu świata — z cyklu: Z kamery po świecie (W). 17.40 Diamentowa rzeka — radz. film krajoznawczy (W). 18.00 Telekras (W). 18.10 Kronika 50-lecia Kraju Rad — rok 1921 (Katowice). 18.40 Bez pośredni reportaż z Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej OWO 68 (Katowice). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.15 VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — koncert: Piosenka nie zna granic (Gd.). W przerwie około 22.45 Dziennik (W).

Dnia 14 sierpnia 1968 roku zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 13
S. i P.
Jan Jerzy PSYK
student I roku Wydz. Matematycznego UL.
Pogrzeb odbędzie się dnia 22 sierpnia br., o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Zarzewiu, o czym zawiadomija pogrzebi w głębokim bólu
RODZICE, BRAT I RODZINA

PROGRAM III
17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Cena strachu” odc. 17.40 Aktualności big-swiat. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 Francja: Anglia — w piosenkę. 18.30 Teatrzyk piosenki. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 Czy tamy pamiętniki — S. Morawski. 19.15 Lutnia po Villonie.

UWAGA!
wysokie cotygodniowe wygrane pieniężne
● GŁÓWNA WYGRANA — 250.000 ZŁ
● PIĄTKA PREMIOWANA — 35.000 ZŁ
oraz dodatkowe nagrody w postaci:
MOTOCYKLI I RADIOODBIORNIKÓW
czekają na uczestników Łódzkiej Gry Liczbowej
»KUKULECZKA«
ZAPRASZAMY DO GRY — ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA.

Georges Simenon
Wakacje KOMISARZA MAIGRETA
tłum. M. Stefańska
Gdy opuszczali kościół, przedarli się słońcem, nadając ulicy wygląd tak znajomy, że trzeba było chwili, by oswoić się z nią na nowo.
Teraz odbył się wolny pochód na cmentarz, gdzie z daleka Maigretowi mignął Mansuy, spocony, z wciąż nie ogolonymi policzkami. Udało mu się, nie bez trudu, pojawić się tu na krótko.
Kilkoro najbliższych towarzyszyło Bellamy'emu do ogrodzenia. Wsiadł w auto doktora Bourgeois, które musiało bez wątpienia podwieźć go do domu.
Czy odbyło się zebranie rodzinne? Czy pani Godreau i jej towarzyszy zostali przyjęci w białym domu przy Remblai?
Maigret nie odnalazł Mansuya i musiał pieszo wrócić do miasta. Gdy spojrział na zegarek, było dziesięć po dwunastej. Przypomniał sobie, że o czymś zapomniał, że naruszył

rytuał. I nie sądził, że to zapomnienie spowoduje prawdziwy mały dramat.
Tego dnia pani Maigret po raz pierwszy pozwoliła opuścić łóżko. Nie chodziła jeszcze, ale na godzinę, nie więcej — podkreślił lekarz — usadowiono ją w fotelu na kółkach. Po raz pierwszy również przemierzyła w ten sposób korytarze, ujrzała inne sale, twarze tych, których głosy lub jejki słyszała jedynie podczas poprzednich dni.
Uknuła z siostrą Marią od Aniołów prawdziwy mały spiszek. Chodziło o to, by Maigretowi, który telefonował niezmiennie z wybieciem jedenastej, sprawić niespodziankę. Na końcu korytarza w rozmównicy z szerokimi oszklonymi drzwiami, którą nazywano solarium, znajdował się aparat telefoniczny.
Siostra Aurelia została o tym uprzedzona. Kiedy pan 6 zadzwonił, zamiast udzielić mu odpowiedzi, miała połączyć go z rozmównicą. Zdziwiłby się wtedy słysząc głos swej żony.
Fotel na kółkach był na swoim miejscu już o kwadrans wcześniej. Maigret nie zadzwonił.
O dwunastej pani Maigret, rozczarowana wróciła do łóżka i zakonnica bez skutku usiłowała ją rozweselić, podczas gdy na wydłużonej twarzy panny Riquet pojawił się uśmiech triumfu.
— Czekają na pana ówaj panowie. Zdaje się, że pańscy przyjaciele. Ponieważ się śpieszą, usiedli do stołu. Pytał mnie o pokój, ale nie mam nic wolnego...
Po czym pan Léonard zagadnął prawie błagalnie:
— Wypiję pan mały aperitif?
Dwaj mężczyźni, którzy jedli przy stole Maigreta, byli to Piéchaud i Boivert, inspek-

torzy lotnej brygady, którzy kiedyś pracowali z komisarzem. Wstali jednocześnie trzymając w dłoniach serwetki.
— Proszę nam wybaczyć... Mamy właśnie czas, by coś przekazać przed przybyciem tych z Wydziału Śledczego.
— Zdawało mi się, że mieli być o jedenaściej?
— Byliby, gdyby znaleźli sędziego śledczego... Ale jest właśnie na wsi... Ludzie, u których się stoją, nie mają telefonu... Trzeba było zawiadomić merostwo, skąd wysłać nożnego... Nadjadą tu wszyscy za jakąś godzinę... Bedzie pan tam?
Ktoś — może Mansuy? — musiał im powiedzieć o roli Maigreta w tej sprawie, gdyż spojrzeli na siebie z miną winowajców.
— Po co?
— Jest pan na wakacjach, oczywiście... Znamy to... Co, Boivert?
Jeden z nich miał trzydzieści lat, drugi trzydzieści pięć. Obaj byli fachowcami co się zowie.
Maigret, rozlany, usiadł za stołem, rozwinął serwetkę. Jadł przysławkę słuchając nieuwziętych tego, co do niego mówiono.
— Wie pan już, że mała nie została zgwałcona?... W pierwszej chwili na to wyglądało... Zbrodnia sadyści... Tak nam powiedziano w Poitiers. Tutajszą policja aresztowała ponad pół tuzina włóczęgów... To niestety, nie, by mógł ukryć się w tym rejonie. Jednak, gdyby to było takie proste, nie zajmowałyby się pan tą sprawą od wczoraj, czy nie tak?
Usiłował wyciągnąć coś z niego.
— My życzymy sobie jedynie pracować z panem... Ani Boivert, ani ja nie znamy miasta... W końcu... Krótko mówiąc...

Wobec milczenia Maigreta nie wiedział co mówić dalej.
— Bedzie tak, jak pan zechce... Ale ci panowie z Wydziału Śledczego na pewno wiedzą, że pan tutaj jest... Zdziwiłoby mnie, gdyby nie należeli, by się z panem zobaczyć...
— Jestem na wakacjach... — powtórzył Maigret nalewając sobie coś do picia.
— Oczywiście...
— Jeśli się czegoś dowiem, powiem wam...
— Pan zawsze jest taki sam...
Musiał się uśmiechnąć: Trwało to krótko. Nawet się zupełnie nie rozpoznał. Na jego czole wkrótce znów zebrały się chmury. Nie był głodny. Czuł się źle we własnej skórze. Jakiś ktoś chory na gripę.
— W każdym razie, gdyby chciał pan ko goś śledzić, lub coś...
— Dziękuję.
— No, musimy wiać... Już czas...
W korytarzu, kiedy pan Léonard wskazywał im mały hotel, gdzie być może będą mieli szczęście znaleźć lokum, spojrzeli znów po sobie i na progu, starszy, Piéchaud, rzucił:
— Wesolutki ten nasz szef, ool

Czechosłowacja może się rozwijać tylko jako kraj socjalistyczny i jako nieodłączną część składową wspólnoty socjalistycznej, której siła i trwałość stwarzają podstawy dalszych perspektyw międzynarodowego ruchu rewolucyjnego; każde osłabienie i podważenie obozu socjalistycznego wyrażałoby trudną do wyobrażenia sobie szkodę sprawie postępu rewolucyjnego i socjalizmu na świecie.
Zwracamy się do was, szanowni obywatele, z całkowitą pewnością, że dzięki wspólnym działaniom, stworzymy przeszko do trudne, groźne, niebezpieczne, że dzięki wspólnym wysiłkom przezwycięzymy obecną ciężką sytuację i zapewnimy szczęśliwą teraźniejszość i przyszłość naszej ojczyźnie oraz naszemu pokoleniu i pokoleniom przyszłym.
Wzywamy was wszystkich — od pogranych Gór Szu mawskich do Czerny nad Cisa, od Karkonoszy do brzegów Dunaju, abyście zrozumieli wielkość i powagę obecnych dni, gdy chodzi o wszystko z czym kojarzymy pojęcie „demokracji” i „socjalizmu”, abyście uświadomili sobie swą odpowiedzialność i zachowanie jedności oraz wzajemne zaufanie, z jakimi musimy wkroczyć w nadchodzący okres.
Podstawowymi zasadami, jakimi się kierujemy, są i będą w przyszłości — dalekowszoczność, ład, postęp, prawda i perspektywa socjalizmu, suwerenność państwowa oraz zwarta solidarność.
Niech żyje i rozkwita demokratyczna socjalistyczna Czechosłowacja!
Grupa członków KC KP Czechosłowacji, rządu i Zgromadzenia Narodowego, którzy zwrócili się o pomoc do rządów i partii komunistycznych bratnich krajów